

Bazyli Remigiusz Degórski *OSPPE*

## WARTOŚĆ HIERONIMOWEJ *VITA S. PAULI PRIMI EREMITAE* DLA DUCHOWOŚCI ZAKONU PAULINÓW

### 1. Wstęp

Szukając podstaw i korzeni duchowości Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika (Zakonu Paulinów), musimy niewątpliwie sięgnąć po Hieronimową *Vita S. Pauli Primi Eremitae*<sup>1</sup> Ona to bowiem walnie, aczkolwiek pośrednio, przyczyniła się do powstania tego Zakonu i jego duchowości<sup>2</sup>, gdyż dzieło to jako pierwsze mówi o św. Pawle z Teb, którego ok. 400 r. Postumian po raz pierwszy wprost nazywa „Pierwszym Pustelnikiem”<sup>3</sup> Inne zaś, późniejsze patrystyczne źródła będą się tylko

---

<sup>1</sup> Posiadamy tylko jedno wydanie krytyczne tego dzieła: R. [R. = B.] Degórski, *Edizione critica della "Vita Sancti Pauli Primi Eremitae" di Girolamo*. Institutum Patristicum „Augustinianum”, Roma 1987. Przygotowałem ponadto nowe wydanie krytyczne *Vita S. Pauli* (z jej włoskim tłumaczeniem) dla serii patrystycznej „Corona Patrum” (SEI, Torino); tekst tegoż wydania znajduje się w druku. Przewidziane jest ponadto wydanie mojego krytycznego tekstu *Vita S. Pauli* we francuskiej serii patrystycznej „Sources Chrétiennes” (Cerf, Paris). Niekrytyczny tekst Hieronimowego dzieła, ale bardziej dostępny, znajduje się w: J.-P. Migne (wyd.), *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, XXIII, Parisiis 1845, 17-28 (wydał go Vallarsi). Istnieje także inne niekrytyczne wydanie, które podaje jednak źródła Hieronimowego dzieła: I.S. Kozik, *The First Desert Hero. St. Jerome's Vita Pauli, with Introduction, Notes and Vocabulary*. Mount Vernon 1968.

<sup>2</sup> Por. B. Degórski, *Pierwsza biografia św. Pawła z Teb*, „Jasna Góra” 3 (1985) nr 1, 27-32; Tenże (wyd.), *Św. Hieronim. Żywoty mnichów Pawła, Malchusa i Hilariona (= Źródła monastyczne)*. Tyniec-Kraków 1995 [w druku; por. *Wstęp*, punkt „2 b.”]; Tenże, *Girolamo. Vite degli eremiti Paolo, Ilarione e Malco (= Collana di testi patristici)*, Roma 1996 [w druku; por. *Introduzione*, „2 b.”].

<sup>3</sup> Por. Sulpicius Seuerus, *Dialogi* 1, 17, [C. Halm (wyd.)] w: *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, I, Vindobonae 1866, 169: „Duo beati Antonii monasteria adii, quae hodieque ab eius discipulis incoluntur. ad eum etiam locum, in quo beatissimus Paulus

opierały na Hieronimowym tekście, nic nowego doń nie dodając<sup>4</sup> Można więc słusznie twierdzić, iż - gdyby św. Hieronim nie napisał *Vita S. Pauli* Święty ten pozostałby prawdopodobnie nieznanym i co za tym idzie - Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika w ogóle by nie istniał<sup>5</sup> Nie ulega także wątpliwości, że Zakon Pauliński czerpał swą duchowość właśnie z osoby Świętego Tebańczyka. Znał go zaś w taki sposób, w jaki go przedstawiła Hieronimowa *Vita*<sup>6</sup> Z tego więc powodu, chcąc przedstawić patrystyczne korzenie duchowości paulińskiej, przyjrzymy się osobie Świętego naszego Patriarchy Pawła, analizując *Vita S. Pauli Primi Eremitae* św. Hieronima. W naszych zaś rozważaniach będziemy starali się wziąć pod uwagę te rozdziały Hieronimowego dzieła, które wprost dotyczą Tebańczyka i jego spotkania ze św. Antonim Wielkim.

## 2. Duchowe bogactwo Hieronimowej *Vita S. Pauli*

*Vita S. Pauli Primi Eremitae* jest, jak można przypuszczać, pierwszym, młodzieńczym dziełem św. Hieronima<sup>7</sup> Powstało ono prawdopo-

---

**primus eremita** est diuersatus, accessi. rubrum mare uidi, iugum Sina montis, cuius cacumen caelo paene contiguum est et nequaquam adiri potest” Jeżeli chodzi o komentarz do tego tekstu, por. B. Degórski, *Święty Paweł Pierwszy Pustelnik w świetle tekstów patrystycznych*, „Studia Claromontana” 6 (1985) 137-138.

<sup>4</sup> Por. B. Degórski, *Święty Paweł...*, art. cyt., 133-144.

<sup>5</sup> Por. B. Degórski, *Pierwsza biografia...*, art. cyt., 32.

<sup>6</sup> Dla przykładu przytoczmy tu następujące dzieła: Gregorius Gyöngyösi, *Vitae fratrum heremitarum S. Pauli primi heremitaie* (znajduje się w Archiwum Jasnogórskim, 1526 II 46; jego polskiego tłumaczenia dokonał o. Paweł Kosiak, O.S.P.P.E.: O. Grzegorz Gyöngyösi OSPPE, *Żywoty braci Zakonu Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika*, Częstochowa-Jasna Góra 1989); Bartholomaeus Boleslavius, *Paulina Eremus seu com[m]entarius historicus in quo Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Pauli Primi Eremitae primordia, progressus, foundationes, privilegia, viri illustres referuntur* (rękopis znajduje się w Archiwum Jasnogórskim pod nr 752; na jego temat por.: B. Degórski, *Powstanie Zakonu Paulinów w świetle „Paulina Eremus” O. Bartłomieja Bolesławskiego*, „Studia Claromontana” 3 (1982), 254-281); Andreas Gołdonowski, *Epideigma seu brevis cognitio, ortus et originis ordinis antiquissimi S. Pauli Primi Eremitae*, Thorunii 1635; Andreas Egger, *Fragmen Panis corvi protoeremitici seu reliquiae annalium eremi-coenobiticorum Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Pauli Primi Eremitae*, Viennae 1663.

<sup>7</sup> Por. Hieronymus, *De uiris inlustribus* 135, 1-2, w: A. Ceresa-Gastaldo (wyd.), Gerolamo, *Gli uomi illustri* (= Biblioteca Patristica, 12), Firenze 1988, 230: „Hieronymus, natus patre Eusebio, oppido Stridonis [...], usque ad praesentem annum, id est Theodosii principis quartum decimum haec scripsi: *Vitam Pauli monachi* [...]” *Vita S. Pauli* jawi się więc na pierwszym miejscu wśród dzieł Hieronima. Jeśli nawet lista ta nie byłaby ściśle

dobnie w latach 375-379 podczas pobytu Autora na pustyni Chalkis<sup>8</sup> w pobliżu miejscowości odległej o sto pięćdziesiąt mil na południe od Antiochii<sup>9</sup>

Dzieło opisuje pustelnicze powołanie i życie św. Pawła z Teb. Święty zaś Hieronim określa je jako: „rajskie życie na ziemi”<sup>10</sup> Ojcowie przedstawiają życie mnisze jako anielskie, gdyż toczy się ono w stałym obcowaniu z Bogiem i w Jego pełnej, wręcz namacalnej obecności, chociaż jeszcze nie cieszy się oglądaniem Boga twarzą w twarz<sup>11</sup> Życie mni-

chronologiczna, to jednak wolno nam chyba przypuszczać, że Autor pamiętał dokładnie, które dzieło napisał jako pierwsze.

<sup>8</sup> Na temat różnych hipotez, które dotyczą daty napisania Hieronimowej *Vita S. Pauli Primi Eremitae*, por.: J. Bidez, *Deux version grecques inédites de la Vie de Paul de Thèbes*, Gand-Bruxelles 1900, xlii; G. Grützmacher, *Hieronimus. Eine biographische Studie zur alten Kirchengeschichte*, I, Leipzig 1901, 160; F. Cavallera, *Saint Jérôme, sa vie et son oeuvre*, II, Louvain-Paris 1922, 16-17; O. Bardenhewer, *Geschichte der altkirchlichen Literatur*, III, Freiburg 1923, 636-637; P. Steur, *Het karakter van Hieronymus van Stridon bestudeerd in zijn brieven*, Nijmegen 1945, 36; P. Antin, *Essai sur S. Jérôme*, Paris 1951, 66; I.S. Kozik, *The First Desert Hero: St. Jerome's Vita Pauli*, Mount Vernon (N.Y.) 1968, 10-11; M. Testard, *Saint Jérôme*, Paris 1969, 27; J. Gribomont, *Jérôme*, w: *Dictionnaire de spiritualité, ascétique et mystique*, VIII, Paris 1974, 907; J.N.D. Kelly, *Jerome. His Life, Writings and Controversies*, London 1975, 60; M. Fuhrmann, *Die Mönchsgeschichten des Hieronymus*, „*Entretien Hardt*” 23 (1977), 69; P. Rousseaux, *Ascetics, Authority and the Church in the Age of Jerome and Cassian*, Oxford 1978, 133; I. Opelt, *Des Hieronymus Heiligenbiographien als Quellen der historischen Topographie des östlichen Mittelmeerraumes*, „*Römische Quartalschrift*” 74 (1979), 148; J. Gribomont, *Les Pères latins*, w: *Initiation aux Pères de l'Église*, Paris 1986, 311; P. Nautin, *Hieronimus*, w: *Theologische Realenzyklopädie*, XV, Berlin-New York 1986, 304; J. Fontaine, *L'esthétique littéraire et la prose de Jérôme jusqu'à son second départ en Orient*, w: *Jérôme entre l'Occident et l'Orient. Actes du Colloque de Chantilly, sept. 1986*, Paris 1988, 362; P. Leclerc, *Antoine et Paul: Métamorphose d'un héros*, w: *Jérôme entre l'Occident et l'Orient. Actes du Colloque de Chantilly, sept. 1986*, Paris 1988, 257; A. de Vogüé, *La „Vita Pauli” de saint Jérôme et sa datation. Examen d'un passage-clé (ch. 6)*, w: G.J.M. Bartelink - A. Hilhorst - C.H. Kneepkens (wyd.), *Eulogia. Mélanges offerts à Antoon A.R. Bastiaansen à l'occasion de son soixante-cinquième anniversaire (= Instrumenta Patristica, 24)*, Steenbrugis 1991, 395-406; B. Degórski, *Un nuovo indizio per la datazione della Vita S. Pauli di Girolamo?*, w: *Studia Patristica [Akta The Twelfth International Conference on Patristic Studies, Oxford 21-26 August 1995]*, w druku.

<sup>9</sup> Por. A. Penna, dz. cyt., 32.

<sup>10</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. [R. = B.] Degórski (wyd.), *Edizione critica della „Vita Sancti Pauli Primi Eremitae” di Girolamo*, Institutum Patristicum „Augustinianum”, Roma 1987, 97: „[...] beatus Paulus coelestem uitam ageret in terris [...]”

<sup>11</sup> Na temat przedstawiania życia mniszego jako życia anielskiego por. np.: Gregorius Nyssenens, *Vita S. Macrinae* 11; 12; 15; 22. Por. także S. Frank, *Angelikós Bíos. Begriffsanalytische und Begriffsgeschichtliche Untersuchung zum „engelgleichen Leben”*

sze jest więc prawdziwie *inchoatio uitae aeternae* i to *par excellence*, i rzeczywiście, tak jak powinno wyglądać życie każdego chrześcijanina osoby należącej do Chrystusa którego mnich staje się prototypem. Przymiotnik *coelestis* wskazuje na wielkość cnoty św. Pawła, który otwiera się całkowicie na działanie Ducha Świętego, stając się czystym, ubogim, umartwionym, pokornym, kochającym; posiadając - krótko mówiąc - cnoty, którymi odznacza się prawdziwe życie mnisze.

Nie znamy wielu szczegółów z życia Tebańczyka, gdyż sam Hieronim narzeka na brak źródeł, mówiących o tym wielkim miłośniku Boga, który - będąc doskonałym pustelnikiem - nie stykał się z nikim. Wiemy jednak, iż pod koniec życia - gdy Paweł miał już sto trzynaście lat<sup>12</sup> przyszedł doń św. Antoni, którego potomni nazwą „Wielkim,, Św. Hieronim opisuje bowiem, że ten sławny pustelnik - Antoni - został powiadomiony we śnie przez Boga o istnieniu innego, większego od niego świętego<sup>13</sup> Autor podkreśla tu wyższość św. Pawła nad Antonim, który jawi się jako ten, który nie dorasta do wspaniałości i doskonałości ascetycznej Tebańczyka. To sam Bóg - według Hieronimowego dzieła - ukazuje Pawła

---

*im frühen Mönchtum*, Münster 1964; B. Degórski, *Gli epiloghi delle Vitae monastiche del IV secolo: fra retorica e teologia*, w: *La narrativa cristiana antica: codici narrativi, strutture formali e schemi retorici. XXIII Incontro di studiosi dell'antichità cristiana, Roma, 5-7 maggio 1994*, Istituto Patristico „Augustinianum” (= *Studia Ephemeridis „Augustinianum”*, 50), Roma 1995, 207; Tenże, *Epilogi „żywotów” mnichów IV wieku - retoryka i teologia*, „*Dissertationes Paulinorum*” 7 (1994), 118-119.

<sup>12</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 97: „[...] *centesimo tertio decimo aetatis suae anno* [...]” Św. Paweł umarł więc w wieku stu trzynastu lat. Opierając się na tej danej i wykorzystując dwie inne wiadomości, możemy określić nieco chronologię życia Tebańczyka. Wiemy bowiem od Hieronima, że św. Antoni przyszedł odwiedzić i pogrzebać Pawła, gdy miał dziewięćdziesiąt lat (por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 97: „[...] *nonagenarius in alia solitudine Antonius moraretur* [...]”), oraz że Antoni zmarł w 356 r. w wieku stu pięciu lat (por. Hieronymus, *Chronicon* ad Olymp 283. 4 (a. 356 p. Chr.), GCS 47, 240: „*Antonius Monachus aetatis anno in heremo moritur solitus multis ad se uenientibus de Paulo quodam Thebaeo mirae beatitudinis uiro referre, cuius nos exitum breui libello explicuimus*” Musimy więc odjąć od daty śmierci Antoniego (356 r.) piętnaście lat, gdyż zmarł on w wieku stu pięciu lat, pogrzebał zaś św. Pawła, mając dziewięćdziesiąt lat. Ustalimy w ten sposób datę śmierci Tebańczyka na 341 rok. Jeśli zaś odejmiemy od tej cyfry sto trzynaście lat (to znaczy: wiek, który posiadał Paweł w chwili śmierci), otrzymamy datę jego urodzin: 228 rok. Mamy tu do czynienia oczywiście z datami przybliżonymi, które wymagałyby dodatkowo innych potwierdzeń zewnętrznych, zważywszy, iż daty te opierają się jedynie na wzmiance dotyczącej wieku Świętego Pustelnika, którą przekazała nam tradycja.

<sup>13</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli*, w: R. Degórski, dz. cyt., 98-99: „*Atque illi per noctem quiescenti reuelatum est, esse alium interius multo se meliorem, ad quem uisendum properare deberet*”

jako pierwszego i najbardziej cnotliwego mnicha. To On bowiem objawia go Antoniemu we śnie, zachęcając, aby podążył ku Pawłowi<sup>14</sup>

Działanie Boże podczas snu jest znane w Piśmie świętym<sup>15</sup> i charakteryzuje się pewnymi stałymi cechami. Spotykamy tu zawsze *Dei motus*, który pobudza do wykonania jakiegoś pożytecznego, zamierzonego przez Boga działania, przyczyniając się do duchowego wzrostu powołanego.

Aby więc znaleźć tego tak wielce sławionego przez Boga Pierwszego Pustelnika i pokłonić się jemu, czcigodny starzec Antoni wyruszył w drogę. Św. Hieronim pisze, iż Antoni *coepit ire uelle quo nesciebat*. Zwrot ten powiela prawie dosłownie *Hbr* 11, 8, gdzie natchniony Autor wysławia wiarę Abrahama, który wyrusza w nieznaną, opierając się jedynie na prawdomówność i wielkość Boga<sup>16</sup>. W ten to sposób Hieronim zestawia św. Antoniego z Wielkim Patriarchą Abrahamem. Także Antoni stanie się bowiem patriarchą dla swych duchowych synów – mnichów, którzy aż po nasze czasy będą stanowić jego potomstwo. Św. Antoni staje się jak Abraham prawdziwym patriarchą z powodu wiary w Boga i posłuszeństwa Jego rozkazom, i to pomimo nawet swojej ludzkiej małości i ułomności. Aczkolwiek jest już stary i słaby, nie waha się jednak wyruszyć w podróż, gdyż sam Pan będzie go prowadził. W przypadku Antoniego i wszystkich prawdziwych mnichów tego rodzaju głębokie zaufanie Bogu jest owocem długich lat spędzonych w towarzystwie Pana. To bezgraniczne zaufanie Antoniego do Boga zostanie jeszcze raz wyrażone w Hieronimowym dziele, tym razem już *expressis uerbis*, kiedy to sam Mnich wyzna: „Credo in Deo meo, quod seruum suum, quem mihi promissit, ostendet”<sup>17</sup>

<sup>14</sup> Jeżeli chodzi o dramatyczność i podniosłość całego tego wydarzenia, można doszukiwać się tu wpływu klasycznej literatury greckiej. Por. P. Hamblenne, *Traces de biographies grecques „paiennes” dans la „Vita Pauli” de Jérôme?*, w: *Cristianesimo Latino e cultura Greca sino al sec. IV. XXI Incontro di studiosi dell'antichità cristiana*, Roma, 7-9 maggio 1992 (= *Studia Ephemeridis „Augustinianum”*, 42), Roma 1993, 226.

<sup>15</sup> Por. np. *Rdz* 20, 3; 37, 5-11; 40-41; *Lb* 12, 6; *1 Krl* 3, 5; *Dn* 2-4; *Mt* 1, 20; 2, 12-13. 19-22.

<sup>16</sup> Por. także *Rdz* 12, 1. 4; *Dz* 7, 2.

<sup>17</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 100.

Pośrednio także i ten opis Antoniego przyczynia się do wywyższenia św. Pawła, gdyż to właśnie sam św. Antoni, patriarcha mnichów, udaje się, by złożyć szacunek Tebańczykowi<sup>18</sup>

Poprzez pustynne bezludzia wiodły Antoniego mityczne Hipocentaury, Fauny, Satyry i dzikie zwierzęta<sup>19</sup> Hipocentaury były rodzajem dzikich potworów, stworzonych przez fantazję ludzi starożytnych. W górnej części ciała były podobne do ludzi, w dolnej zaś - do konia<sup>20</sup> Nazywano je niekiedy w sposób prostszy „Centaury” Mity dotyczące centaurów są bardzo stare (wydaje się, że Plutarch i Pliniusz wierzyli w ich istnienie<sup>21</sup>). Centaury, z powodu dzikości i wręcz wilczego apetytu, stały się symbolem dzikiej i nieokiełzanej natury, niskich poządlwości i barbarzyństwa, przyjmując charakter demonów. Centaury rozkoszowały się ponadto w winie i lubieżności. Pierwotna sztuka przedstawia je, jak wymachują gałęzmi lub udają się na polowanie. Później zaś pojawiają się w orszaku Dionizosa. Z tego powodu spotykamy je na rzymskich rzeźbach nagrobnych<sup>22</sup>

<sup>18</sup> Św. Hieronim, pisząc *Vita S. Pauli Primi Eremitae*, chciał niejako zrobić „konkurencję” Atanazjańskiej *Vita S. Antonii*, która była pierwszym dziełem monastycznym i jako takie przedstawiała św. Antoniego Wielkiego jako wzór dla mnichów. Na temat owej „konkurencji” por.: J. Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, w: A. Di Bernardino (wyd.), *Patrologia*, III, Casale Monferrato 1978, 225; B. Degórski, *I manoscritti delle biblioteche di Roma contenenti le traduzioni latine della „Vita S. Antonii” di sant’Atanasio. Alle origini della letteratura monastica*, w: *Cristianesimo Latino e cultura Greca sino al sec. IV. XXI Incontro di studiosi dell’antichità cristiana, Roma 7-9 maggio 1992* (= *Studia Ephemeridis „Augustinianum”*, 42), Roma 1993, 301-303; Tenże, *Święty Hieronim i jego „Żywyoty” mnichów*, w: M. Starowieyski (wyd.), *Duchowość starożytnego monastycyzmu. Materiały Międzynarodowej Sesji Naukowej, Kraków-Tyniec, 16-19 listopada 1994. Wykłady otwarte* (= *Pontificia Academia Theologica Cracoviensis, Facultas Theologica, Studia*, IV/2), Tyniec-Kraków 1995, 91.

<sup>19</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 100-101: „[...] conspicatur hominem equo mixtum, cui opinio poetarum Hippocentauro uocabulum indidit”; tamże, 8, w: R. Degórski, dz. cyt., 109-110: „[...] quos uario delusa errore gentilitas Faunos, Satyrosque et Incubos colit”

<sup>20</sup> Por. np. Cicero, *Tusculanae disputationes* I, 90.

<sup>21</sup> Por. np. Plinius, *Naturalis historia* 7, 35: „Claudius Caesar scribit hippocentaurum in Thessalia natum eodem die interisse, et nos principatu eius adlatum illi in Aegypto in melle uidimus” Odnośnie do wiary starożytnych w istnienie Hipocentaurów por. G.M.A. Hanfmann - J.R. Thornhill Pollard, *Centaury*, w: N.G. Lemprière Hammond - H.H. Scullard (wyd.), *Dizionario di antichità classiche di Oxford*, I, Roma 1981, 423-424; P. Hamblenne, art. cyt., 227-228.

<sup>22</sup> Por. np. Nonnus, *Dionysiaca* 14, 49.

Hieronim wspomina tu także Fauny<sup>23</sup>, Satyry i Zmory (Inkuby)<sup>24</sup> Fauny (od czasownika *fauere*: „być dobrym”; „sprzyjać”) były leśnymi bóstwami rzymskimi. Grecy natomiast ich nie znali. Łączono je szczególnie z dziwnymi dźwiękami. Pierwotnie utożsamiano je z Panem bóstwem pochodzącym z Arkadii, będącym w połowie kozą. Nazywano je „Faunami”, ponieważ sądzono, że pochodzą od Fauna, który przez rzymską tradycję uważany był za króla Lacjum przed przybyciem Eneasza. Ów Faun przyczynił się do okrzesań swych poddanych, którzy pierwsi byli dzicy jak zwierzęta. Obchody ku czci boga Fauna (5 grudnia<sup>25</sup>) odbywały się na polach wśród tańców i uczt. Faun (uważany również za boga pasterzy) był także utożsamiany z Inusem, którego imię starożytni łączyli z czasownikiem *inire*. Z tego więc powodu uważali go za boga, który obdaruje zwierzęta płodnością<sup>26</sup> Niekiedy wygłaszał on przepowiednie. Łacińskie Fauny były odpowiednikami greckich Satyrów, które żyły dziko po górach i w lasach. Zachowywały się one w sposób dziki i nieokrzesań. Były męską personifikacją sił natury. Starożytni zwykle mylili je z Sylenami. Poczynając jednak od IV wieku przed Chr. Syleny były przedstawiane zazwyczaj jako stare, Satyry zaś - w postaci młodzieńców<sup>27</sup> Satyry miały pół ciała ludzkiego i pół zwierzęcego. Ich uszy zaś, nogi i ogon miały wygląd kozi. W późniejszym okresie Satyry przyjęły wygląd bardziej sielankowy, gdyż zaczęto je ukazywać w orszaku Dionizosa<sup>28</sup> Zmory (Inkuby) natomiast były rodzajem złych duchów, nocnych demonów, strażników ukrytych skarbów<sup>29</sup> Uważano, iż przychodzą one w nocy, aby dusić ludzi. Zmorami nazywano niekiedy Fauny i Satyry z powodu ich lubieżności. W szczególności utożsamiano Fauna z Inkubem. Te pogańskie

<sup>23</sup> Na temat Faunów por. H.W. Richmond, *Fauno*, w: N.G. Lemprière Hammond - H.H. Scullard (wyd.), *Dizionario di antichità classiche di Oxford*, I, Roma 1981, 918.

<sup>24</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 8, w: R. Degórski, dz. cyt., 109-110: „Mortalis ego sum, et unus ex accolis eremi. quos uario delusa errore gentilitas Faunos, Satyrosque et Incubos colit. [...]”

<sup>25</sup> Por. Horatius, *Carmina* 3, 18, 9-12: „Laudit herboso pecus omne campo, // cum tibi Nonae redeunt Decembres, // festus in pratis uacat otioso // cum boue pagus”

<sup>26</sup> Por. Seruius, *Explanatio Vergilii*, ad *Aen.* 6, 775.

<sup>27</sup> Por. Pausanias, *Descriptio Graeciae Attica*, Megar 23, 5.

<sup>28</sup> Odnośnie do innych szczegółów na temat Satyrów por. G.M.A. Hanfmann - J.R. Thornhill Pollard, *Satiri e Sileni*, w: N.G. Lemprière Hammond - H.H. Scullard (wyd.), dz. cyt., II 1864-1865.

<sup>29</sup> Por. Petronius, *Satyricon* 38, 8: [...] sed quomodo dicunt - ego nihil scio, sed audiui - quom Incuboni pilleum rapuisset, et thesaurum inuenit”

bóstwa uważane były przez chrześcijan za demony. Niektórzy zaś pisarze chrześcijańscy utożsamiali je z upadłymi, zbuntowanymi przeciw Bogu aniołami<sup>30</sup>

Św. Hieronim jak i inni jemu współcześni był przekonany o istnieniu tych potworów. Jeśli jednak idzie o istnienie Centaurów, to wydaje się, iż nie jest on tego zupełnie pewien<sup>31</sup>. Ukazuje on te dziwaczne, demoniczne stwory jako pokonane przez boską moc Chrystusa - jedyne Pana wszechświata. W rzeczy bowiem samej pomagają one wiernemu słudze Chrystusowemu Antoniemu - wskazując mu drogę prowadzącą do pustelni św. Pawła<sup>32</sup>. Hipocentaury podporządkowane są boskiej potędze Chrystusa - Pana wszechświata - i pomagają Mnichowi - umocnionemu siłą znaku Krzyża<sup>33</sup> - w znalezieniu drogi do Tebańczyka. Znak Krzyża był uważany za potężną broń przeciwko jakiegokolwiek sile piekielnej. Święci, a szczególnie mnisi, kreśląc znak Krzyża Świętego, odnosili zwycięstwo nad demonami<sup>34</sup>. Przyjazny stosunek potworów względem św. Antoniego ukazuje opatrność Bożą względem swojego wiernego sługi, którego Pan bezpiecznie i w sposób cudowny prowadzi ku kryjówe

<sup>30</sup> Co się tyczy niektórych świadectw Ojców Kościoła na temat tych stworów, por. np.: Tertullianus, *De anima* 44, 2; Hieronymus, *In Esaiam* 5, 13, 21-22; Augustinus, *De ciuitate Dei* 6, 9; 15, 23; Isidorus, *Etymologiarum siue Originum libri* 8, 11, 103.

<sup>31</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 104-105: „Verum hoc utrum diabolus ad terrendum cum simulauerit, an, ut solet, cremus monstruosorum ferax animalium istam quoque gignat bestiam, incertum habemus” Zwrot *incertum habemus* zapożyczony został od Salustiusza (*Bellum Iugurthinum* 95, 4: „nam postea quae fecerit, **incertum habeo** pudeat an pigeat magis disserere”; *tamże*, 46, 8: „nam in Iugurtha tantus dolus tantaque peritia locorum et militiae erat, ut, absens an praesens, pacem an bellum gerens perniciosior esset, **in incerto haberetur**”).

<sup>32</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7-8.

<sup>33</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 101: „Quo uiso, salutaris impressione signi armat frontem [...]” Na temat wiary pierwszych chrześcijan w zbawczą moc znaku Krzyża por. także: Tertullianus, *Aduersus Marcionem* 3, 22, 7; Hieronymus, *Epistula* 130, 9.

<sup>34</sup> Por. np.: Athanasius, *Vita S. Antonii* 23, 35; Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 3, 8; 8, 8; 29, 3. Odnośnie do znaku Krzyża świętego w starożytności chrześcijańskiej por.: F.J. Dölger, *Beiträge zur Geschichte des Kreuzzeichens*, w: *Jahrbuch für Antike und Christentum*, VI, Münster 1963, 13-15; Tenze, *Beiträge zur Geschichte des Kreuzzeichens*, w: *tamże*, VIII-IX, Münster 1965-1966, 23-25; G.Q. Reijner, *The Terminology of the Holy Cross in Early Christian Literature*, Nijmegen 1965; E. Dinkler, *Signum crucis*. Tübingen 1967; B. Leoni, *La croce e il suo segno. Venerazione del segno e culto della reliquia nella antichità cristiana*, Verona 1968; V. Grossi, *Croce, Crocifisso*, w: A. Di Berardino (wyd.), *Dizionario patristico e di antichità cristiane*, I, Casale Monferrato 1983, 864-867.

Pawła, oraz podporządkowanie demonów mocy Boga, która objawia się w Jego świętych<sup>35</sup> Dziwaczny potwór zwraca się do św. Antoniego w sposób uroczysty przemawia w imieniu wszystkich owych stworów<sup>36</sup> Będąc ich przedstawicielem, zwraca się do patriarchy mnichów. Jego słowa mają za zadanie wykazać, iż ich natura jest niższa od natury Boga; są śmiertelne, stworzone przez Boga i jako takie odrzucają oddawanie im czci boskiej. Co więcej - proszą Świętego, aby się za nich modlił i w osobie ich przedstawiciela podporządkowują się zbawczej i miłosnej mocy Boga<sup>37</sup> Jak więc wynika ze słów Hieronima, poganie są w błędzie nie z tego powodu, iż są przekonani o istnieniu tych dziwacznych stworzeń, lecz dlatego, że oddają im cześć należną tylko Bogu.

Pustynia dla starożytnych mnichów była więc miejscem zamieszkanym przez demony i potwory<sup>38</sup> Asceta więc także i z tego powodu zamieszkuje to przerażające miejsce, aby walczyć przeciwko Diabłu i pokonać go tam, gdzie on przebywa. Jeżeli chodzi o obecność w dziele Hieronimowym tego rodzaju dziwacznych potworów, to mamy tu do czynienia

---

<sup>35</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 8, w: R. Degórski, dz. cyt., 108: „[...] memoratum animal palmarum fructus ad uaticum, quasi pacis obsides, offerebat” Źródłem tego urywka może być Ciceron (*Philippicae* 1, 13, 32: „Tum denique liberati per uiros fortissimos uidebamur, quia, ut illi uoluerunt, libertatem pax consequeretur. Proximo, altero, tertio, denique reliquis consecutis diebus non intermittebas quasi donum aliquod cotidie adferre rei publicae: maximum autem illus, quod dictaturae nomen sustulisti”).

<sup>36</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 8, w: R. Degórski, dz. cyt., 110: „Legatione fungor gregis mei”

<sup>37</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 8, w: R. Degórski, 110-111: „Precamur ut pro nobis communem Dominum deprecetis; salutem mundi olim uenisse cognouimus, et in uniuersam terram exiit sonus eius”

<sup>38</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt., 105: „[...] eremus monstruosorum ferax animalium [...]”; *tamże*, 8, w: Tenże, 109: „Mortalis ego sum, et unus ex accolis eremi [...]” Słowo *accola* ma tu to samo znaczenie, które posiada rzeczownik *incola* „mieszkaniec” Por. np.: Hieronimus, *Vita S. Hilarionis* 22, 3, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), *Vita di Martino, Vita di Ilarione, In memoria di Paola* (= Vite dei Santi, 4), Fondazione Lorenzo Valla [bez miejsca wydania] 1983<sup>2</sup>, 122: „Non latuit fama Hilarionis accolae quoque illius loci [...]”; *tamże*, 25, 7, w: Tenże (wyd.), dz. cyt., 128: „[...] ab accolis illius loci mendicus putaretur”; Orosius, *Historiarum aduersum paganos libri* 6, 8, 2, w: [K. Zangemeister (wyd.)], *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, V, Vindobonae 1882, 373: „Igitur Caesar magnis in Gallia rebus gestis cum in Italiam proficisci decreuisset, Galbam cum legione duodecima ad Veragros Sedunosque misit. qui cum hiemandi causa in uico Veragrorum [...] consedisset mediamque oppidi partem [...] accolis concessisset [...]”

z wpływem dzieł starożytnych klasyków (przede wszystkim łacińskich)<sup>39</sup>, ale także i może szczególnie z wpływem Pisma świętego, a dokładniej mówiąc - Septuaginty, w której to przekładzie potwory wyrażają kontrast zachodzący między światem grzechu a czasami mesjańskimi<sup>40</sup>

Bóg wskazuje Antoniemu drogę do pustelni Pawła za pomocą wilczycy<sup>41</sup>. Bardzo często żywoty mnichów obfitują w obecność zwierząt, które wspomagają ich i oddają im cześć. Sami zaś mnisi obchodzą się z nimi bardzo czule<sup>42</sup>. Jest to odbiciem życia rajskiego, którego życie mnisze chce być przywróceniem i kontynuacją<sup>43</sup>. Obecność wilczycy jest dla św. Antoniego opatrnościowym znakiem, iż blisko musi znajdować się woda, w pobliżu której prawdopodobnie znajdzie św. Pawła. Św. Hieronim opisuje w sposób dramatyczny ten ostatni etap poszukiwania Świętego Tebańczyka. Mamy tu przeto do czynienia z dramatyczną *descriptio*: *abiisset; accedens; coepit introspicere; ingressus est; progrediens; subsistens; sonum captabat; per caecae noctis horrorem; lumen intuitus; properat; lapidem in strepitum concitavit*<sup>44</sup>

Po uciążliwym więc pielgrzymowaniu św. Antoni dotarł wreszcie do pustelni Pawła. Hieronim opisuje spotkanie dwóch wielkich pustelników w sposób pogodny, wręcz sielankowy. Autor - posługując się kilkoma detalami - stwarza nasyconą nadprzyrodzonością atmosferę jedności, miłości i pokory<sup>45</sup>. „Qui sim, unde, cur uenerim, nosti”<sup>46</sup> - stwierdza An-

<sup>39</sup> Na temat źródeł, z których czerpał Hieronim, opisując te dziwaczne stwory, por. P. Hamblenne, art. cyt., 226-228.

<sup>40</sup> Por. *Iz* 13, 22 („[...] όνοκένταυροι έκει κατοικήσουσιν [...]”; *Iz* 34, 11 („[...]όνοκένταυροι οικήσουσιν έν αυτη”); *Iz* 34, 14 („[...] συναντήσουσιν δαιμόνια όνοκενταυροις και βοήσουσιν έτερος προς τον έτερον [...]”).

<sup>41</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 119-120: „[...] haud procul intuetur lupam sitis ardoribus anhelantem, ad radices montis inrepere. Quam secutus oculis, et iuxta speluncam, cum fera abiisset, accedens, coepit introspicere, nihil curiositate proficiente, tenebris arcentibus uisum”

<sup>42</sup> Por. także Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 21, 8; *Vita Malchi* 9, 7-11.

<sup>43</sup> Por. także Hieronymus, *Vita S. Pauli* 16.

<sup>44</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 9. Ostatni zwrot (*Tandem per caecae noctis [...] in strepitum concitavit*) posiada posmak Salustiuszowy (por. *Bellum Iugurthinum* 53, 7: „[...] ac primo obscura nocte, postquam haud procul inter se erant, strepitu uelut hostes aduentare alteri apud alteros formidinem simul et tumultum facere; et paene inprudencia admissum facinus miserabile, nil utrimque praemissi equites rem exploraissent”).

<sup>45</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 125: „Scio me non mereri conspectum tuum [...]”. Słowami tymi Antoni wyraża wyższość św. Pawła względem niego.

toni, zwracając się do Pawła. Słowa te wskazują na dar znajomości przez Pawła wydarzeń nieznanych. Mnisi posiadają tę umiejętność: potrafią przepowiadać przyszłość, co wskazuje na specjalną łaskę, którą otrzymali od Boga<sup>47</sup> Paweł i Antoni wzajemnie się pozdrawiają, wymieniając swe imiona<sup>48</sup> Fakt nazywania kogoś jego imieniem był dla starożytnych czymś bardzo uroczystym i wskazywał na uznanie jego wielkości i prawowierności<sup>49</sup> Dwaj Święci Mnisi przekazują sobie ponadto pocałunek pokoju<sup>50</sup> Zwyczaj przekazywania sobie pocałunku przez chrześcijan pojawił się już u samego początku ich dziejów<sup>51</sup> Pocałunek ten był przede wszystkim znakiem jedności i braterstwa w wierze. Podczas bowiem różnych czynności liturgicznych chrześcijanie przekazywali sobie pocałunek pokoju. Udzielali go jednak tylko ochrzczonego. Pocałunkiem ponadto nie obdarzano chrześcijan, którzy zostali wykluczeni ze wspólnoty kościelnej: pokutników i upadłych (*lapsi*)<sup>52</sup> Św. Paweł i św. Antoni - przekazując sobie pocałunek pokoju - wskazują na przynależność do tej samej, katolickiej wiary. Pomyślmy o Atanazjańskiej *Vita S. Antonii*, w której Biskup Aleksandrii wystawia Antoniego jako nieustraszonego obrońcę wiary we współistotność Syna względem Ojca przeciwko błędom Ariusza<sup>53</sup> Przypomnijmy sobie także płaszcz Atanazego, w którym św. Paweł chciał być pochowany. Ten symboliczny płaszcz wskazuje niewątpliwie na prawowierność Tebańczyka i jego przywiązanie do Kościoła.

<sup>46</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 125.

<sup>47</sup> Por. np. Athanasius, *Vita S. Antonii* 57-60; 62; 66; 82; 86; Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 17, 10; 20, 5-6. 12; 23, 4-5; 32, 2; Sulpicius Seuerus, *Vita S. Martini* 20, 8; 21, 5.

<sup>48</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 129: „[...] dum in mutuos miscentur amplexus, propriis se salutauere nominibus [...]”

<sup>49</sup> Na temat znaczenia imienia w pierwszych wiekach chrześcijaństwa por. np. L. Vanyó, *Nome*, w: A. Di Berardino (wyd.), *Dizionario patristico...*, dz. cyt., II 2413-2415.

<sup>50</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 10, w: R. Degórski, dz. cyt., 130: „Et post sanctum osculum [...]”

<sup>51</sup> Por. np. Rz 16, 16; *1 Kor* 16, 20; *2 Kor* 13, 12.

<sup>52</sup> Odnośnie do znaczenia pocałunku w pierwszych wiekach Kościoła por. np.: E. Scerbo, *Il bacio nel costume e nei secoli*, Roma 1963; K. Thraede, *Ursprung und Formen des „hl. Kuss“ in frühen Christentum*, w: *Jahrbuch für Antike und Christentum*, XI-XII, Münster 1968-1969, 124-180; A. Di Berardino, *Bacio*, w: Tenze (wyd.), *Dizionario patristico...*, dz. cyt., I 466-467.

<sup>53</sup> Por. Athanasius, *Vita S. Antonii* 57-60; 62; 66; 82; 86.

Dwaj mnisi składają następnie Bogu wspólne dziękczynienie<sup>54</sup> Paweł stawia następnie Antoniemu pytania dotyczące położenia, w jakim znajduje się opuszczony przezeń - lecz nie pogardzany - świat<sup>55</sup> Paweł, aczkolwiek żyje w doskonałej samotności, interesuje się losami świata. Należy bowiem w całej pełni do Kościoła i jako taki podziela jego troskę duszpasterską.

Następuje Boży cud pomnożenia chleba potrzebnego dla dwóch naszych pustelników<sup>56</sup> Jest to jeden z nielicznych cudów, które spotykamy w *Vita*. Przypomina on niewątpliwie biblijnego Eliasza, którego z Bożej opatrności żywi kruk. Cud ten przepełnia Pawła ogromną wdzięcznością i skłania go do wychwalania Boga za Jego wielką miłość i miłosierdzie względem swych „żołnierzy”<sup>57</sup> Hieronim ukazuje ascezę mniszą jako wojowanie dla Chrystusa. Mnich staje się *miles Christi*. Już w Piśmie świętym spotykamy zwroty i obrazy mające związek z wojskowością<sup>58</sup> Starożytni chrześcijanie wykorzystali je dla wyrażenia gorliwości i miłości względem Boga. Tertulian używa np. zwroty *militia* czy *miles*, określając życie chrześcijan: jest ono walką dla Boga przy pomocy duchowej broni przeciwko nieprzyjacielskiej mocy demonów i ciała. Począwszy od IV w. słowo *militia* zaczęło być często używane w piśmiennictwie monastycznym na oznaczenie ustawicznej walki ascety przeciwko wszelkiej postaci pokus. W ten to sposób słowo to stało się stopniowo wyrażeniem

---

<sup>54</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 129: „[...] gratiae Domino in commune referuntur”

<sup>55</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 10, w: R. Degórski, dz. cyt., 131-132: „[...] narra mihi, quaeso, ut sese habeat hominum genus. An in antiquis urbibus noua tecta consurgant, quo mundus regatur imperio, an supersint aliqui qui daemonum errore rapiantur”

<sup>56</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 10, w: R. Degórski, dz. cyt., 132-133: „[...] suspiciunt alitem coruum in ramo arboris consedissee, qui inde leuiter subuolans, integrum panem ante mirantium ora deposuit”

<sup>57</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 10, w: R. Degórski, dz. cyt., 133-134: „[...] Dominus nobis prandium misit, uere pius, uere misericors. Sexaginta iam anni sunt quod dimidii semper panis fragmen accipio; uerum ad aduentum tuum, militibus suis Christus duplicauit annonam”

<sup>58</sup> Por. np. *Hi* 14, 14; *2 Kor* 10, 3-4; *Ef* 6, 11-13; *1 Tm* 1, 18; *2 Tm* 2, 3-4.

technicznym w języku monastycznym<sup>59</sup> Św. Hieronim ukazuje mnichów jako Chrystusowych żołnierzy także w innych miejscach *Vita S. Pauli*<sup>60</sup>

Zwrot *militia Christi* łączy się w piśmiennictwie starochrześcijańskim także z wyrażeniem *athleta Christi*. Czerpie ono natchnienie ze św. Pawła: „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, kto staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobył przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie jakby na oślep; walczę nie tak, jakbym zadawał ciosy w próżnię, lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc nauki, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego”<sup>61</sup> Podobnie jak zwrot *miles Christi*, także wyrażenie *athleta Christi* czyni analogię pomiędzy wysiłkiem cielesnym a duchowym. Odznacza się tym życie chrześcijańskie, które wymaga ustawicznego wysiłku duchowego, ćwiczenia się przeciwko pokusom, gotowości do dania świadectwa Chrystusowi<sup>62</sup>

Spotkanie dwóch Świętych Pustelników trwa. Cenne jest w nim - aczkolwiek krótkie - stwierdzenie Hieronimowe, które może niekiedy ująć uwadze czytelnika, gdyż mamy do czynienia tylko z krótkim *ablatiuus absolutus gratiarum actione celebrata*<sup>63</sup> który wprowadza w kolejny opis biesiady dwóch naszych bohaterów. Słowa te rozpoczynają perykopę bogatą w zwroty i obrazy, które przywołują sprawowanie Eucharystii.

<sup>59</sup> Na temat zwrotu *militia*, używanego na określenie postępowania starożytnych chrześcijan, por. podstawowe dzieło: A. von Harnack, *Militia Christi*, Tübingen 1905, Darmstadt 1963<sup>2</sup>

<sup>60</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 8, 2; 10, 3; 16, 1; por. także Tenże, *Vita S. Hilarionis* 2, 6-7, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 76: „[...] sicque sibi magis incipiendum esse ut coepisset Antonius, illum quasi virum fortem victoriae praemia accipere, se necdum militare coepisse, reversus est cum quibusdam monachis ad patriam [...]. [...] Sic nudus et armatus in Christo, solitudinem [...] ingressus est”; tamże, 3, 3, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 78: „Cogebatur tirunculus Christi cogitare, quod nesciebat [...]”; tamże, 3, 8, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 80: „[...] talique armatus casside et lorica fidei circumdatus iacens fortius proeliabatur [...]”

<sup>61</sup> *1 Kor* 9, 24-27. Por. także *1 Tm* 4, 7-8; *1 P* 5, 4; *Jk* 1, 12; *Ap* 2, 10; 3, 11.

<sup>62</sup> Odnośnie do pierwszego opracowania naukowego zwrotu *athleta Christi* w starochrześcijańskim piśmiennictwie łacińskim pierwszych czterech wieków por.: A. Bandura, „*Athleta Christi*” *nella patristica latina dei primi quattro secoli* (= diss. Institutum Patristicum „Augustinianum”), Roma 1994 [maszynopis]; Tenże, „*Athleta Christi*” *nella patristica latina dei primi quattro secoli* (= Excerptum diss. Institutum Patristicum „Augustinianum”), Roma 1994.

<sup>63</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 135.

Sam już zwrot *gratiarum actio* tłumaczy greckie słowo εὐχαριστία. Ponadto w opisie jest mowa o chlebie i jego łamaniu<sup>64</sup>, o złożonej Bogu ofierze chwały<sup>65</sup>, o modlitewnym czuwaniu przez całą noc<sup>66</sup>. Wydaje się jednak, iż nie należy rozumieć tego opisu jako liturgii sakramentalnej, zważywszy, iż dwaj Mnisi nie posiadali święceń kapłańskich, nie mogli przeto sprawować Eucharystycznej Ofiary. Należy jednak powiedzieć, że z pewnością mamy tu do czynienia z wyraźnym opisem swoistego rodzaju liturgii, którą sprawują Paweł i Antoni, liturgii mniszej, liturgii modlitwy, która rodzi się spontanicznie pomiędzy dwoma mnichami, którzy jednocześnie w imię Pana (zgodnie z Jego słowami<sup>67</sup>). Liturgia ta jest odbiciem Eucharystii sprawowanej przez Kościół, której dwaj Pustelnicy są członkami.

Dalsze słowa Pawła ponownie wskazują na dar otrzymany od Boga znania rzeczy tajemnych<sup>68</sup>. Dar ten, którego udziela Bóg ascetom, wskazuje na ich nieprzerwaną łączność z Panem. Warto zauważyć tu zwrot „bracie”, którym Paweł zwraca się do św. Antoniego. Wyrażenie to bowiem wraz z pojawieniem się monastycyzmu otrzymało - oprócz wcześniejszego znaczenia „brat w wierze” - także szczególne znaczenie „brat w życiu ascetycznym”<sup>69</sup>.

<sup>64</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 135-136: „Hic uero quis frangeret panem oborta contentio pene diem duxit in uesperam”

<sup>65</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 138: „[...] immolantes Deo sacrificium laudis [...]”

<sup>66</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 138-139: „[...] noctem transegere uigiliis”

<sup>67</sup> Por. *Mt* 18, 20.

<sup>68</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 139: „Olim te, frater, in istis regionibus habitare sciebam. Olim conseruum meum mihi promiserat Dominus [...]”

<sup>69</sup> Por. np.: Epiphanius, *Epistula ad Iohannem episcopum a Sancto Hieronymo translata* 51, 1, 3, CSEL 54, 396: „in monasterio fratrum - et fratrum peregrinorum [...]”; Hieronymus, *In Hieremiam prophetam* 4, 1, 2, CCL 74, 174: „Multis et de toto huc orbe confluentium turbis et sanctorum fratrum monasteriique curis occupatus commentarios in Hieremiam per interualla dictabam [...]”; Tenże, *Epistula* 3, 4, 2, CSEL 54, 15-16: „[...] nullus monachorum, ne paruulus quidem [...] Onesimus, quo uelut fratre minusculo fruebatur [...]”; tamże, 6, 2, 1, CSEL 54, 25: „Sanctus frater Heliodorus hic adfuit, qui, cum mecum heremum uelle incolere [...]”; tamże, 52, 4, 3, CSEL 54, 421: „audi fratrem collegio, patrem senio [...]”; Egeria, *Itinerarium* 10, 3, CCL 175, 50: „Proficiscens ergo Ierosolima faciens iter cum sanctis [...] et fratribus aliquantis, id est monachis [...]”; tamże, 15, 3, CCL 175, 56: „[...] multi fratres sancti monachi de diuersis locis uenientes [...]”; tamże, 16, 2, CCL 175, 57: „[...] uidimus monasterium cuiusdam, fratris nunc, id est monachi”; tamże, 47, 4: „[...] quia sunt alii fratres et sorores grecolatini [...]”

Przepowiadając swą śmierć, św. Paweł używa określenia *dormitionis tempus*. Występuje ono u pierwszych chrześcijan bardzo często w tym znaczeniu<sup>70</sup> Także samo przepowiadanie śmierci przed ascetów jest częstym zjawiskiem w piśmiennictwie monastycznym i hagiograficznym. Mamy tu do czynienia niewątpliwie z darem przepowiadania przyszłości, ale także i z przykładem wiary i nadziei w obliczu śmierci. Paweł jest pewny nagrody, która go czeka; całe niemal życie spędził na obcowaniu z Panem: idzie teraz po wieniec sprawiedliwości<sup>71</sup> Hieronim stosuje tu więc inny obraz zaczerpnięty ze świata zawodów sportowych i wojowania dla Chrystusa.

Autor opisuje następnie zachowanie się św. Antoniego<sup>72</sup>: rozpaczliwie płacze<sup>73</sup> z powodu utraty tak wielkiej podpory duchowej, jaką był dla niego św. Paweł „comes talis itineris” Widoczna jest tu różnica, która zachodzi pomiędzy pustelniczym powołaniem Pawła, dokonującym się w całkowitym odosobnieniu i ciągłej rozmowie z Bogiem, a cenobickim powołaniem Antoniego, które dokonuje się w towarzystwie innych ascetów i dlatego szuka towarzysza, który byłby podporą tegoż życia ascetycznego. Warto ponadto zauważyć, iż życie pustelnicze podkreślone

<sup>70</sup> Por. np.: Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 19, 7, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 116: „Et post paucos dies veniente nuntio Antonii dormitionem audivit”; *tamże*, 20, 12, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 118: „[...] confessus est fratribus instare diem dormitionis beati Antonii [...]”; Tenze, *Vita Malchi* 10, 3, w: E.M. Morales (wyd.), *Edición crítica de „De Monacho captivo” („Vita Malchi”) de San Jerónimo*, Institutum Patristicum „Augustinianum”, Roma 1991, 297: „Et quia iam abbas meus dormierat in Domino [...]”

<sup>71</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 11, w: R. Degórski, dz. cyt., 141: „[...] peracto cursu superest mihi corona iustitiae [...]” Przedstawianie ascety jako Chrystusowego sportowca czy żołnierza znajduje się także w innych Hieronimowych *Vitae*. Por. np. Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 5, 4, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 84: „Sentiens autem caligare oculos suos et totum corpus impetigine uri et pumicea quadam scabredine contrahi, ad superiorem victum adiecit oleum, et usque ad sexagesimum vitae suae annum hoc continentiae **cucurrit** gradu, nihil omnino extrinsecus aut pomorum aut leguminis aut cuiuslibet rei gustans”

<sup>72</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 142: „His Antonius auditis, flens et gemens, ne se desereret, atque ut comitem talis itineris acciperet, precabatur”

<sup>73</sup> Zwrot *flens et gemens* zapożyczył Hieronim od Waleriusza Maksymusa (por. Valerius Maximus, *Factorum ac dictorum memorabilium libri* 3, 8, ext. 4: „Itaque communis officii sorte truculentus accusator, priuati adfectus condicione miserabilis reus, puerum ad se exorandum quo parcius patris criminibus insisteret uenientem neque repellere neque supplicem genibus suis aduolutum intueri sustinuit, sed operto capite **flens et gemens** preces expromere passus est nihilominusque sincera fide accusatum Demonstratum damnauit”):

słowem *talis* przyrównane zostało do podróży, do pielgrzymowania („comes talis itineris”). W odpowiedzi św. Paweł zachęca Antoniego do uległości woli Bożej i do dawania przykładu braciom<sup>74</sup> Powołanie więc św. Antoniego ma być cenobickie.

Następuje teraz znana nam dobrze chwila, kiedy to św. Paweł prosi zacnego gościa, aby mógł zostać pogrzebany w płaszczu podarowanym Antoniemu przez biskupa Aleksandrii - św. Atanazego<sup>75</sup> W piśmiennictwie monastycznym spotykamy podwójny symbolizm związany z płaszczem (czy jakkolwiek wierzchnią szatą). Z jednej strony materiał, z którego jest zrobiony - skóra zabitego zwierzęcia przedstawia śmierć anachorety dla świata<sup>76</sup>; z drugiej zaś strony - przyodzianie się w szatę podarowaną przez mistrza duchowego oznacza niejako uobecnienie jego cnót i nauki, czy posłannictwa. Ten drugi rodzaj symbolizmu posiada korzenie w Piśmie świętym: w wydarzeniu mówiącym o płaszczu Eliasza przekazanym Elizeuszowi - Elizeusz przy jego pomocy dokonuje cudów, których dokonywał jego mistrz<sup>77</sup> W tej tradycji zasada się wspomniany płaszcz, o który św. Paweł prosi na chwilę swego pogrzebu, aby podkreślić przynależność do prawowiernej wiary katolickiej, której wyznawcą i obrońcą był św. Atanazy.

Jeżeli chodzi o źródło, z którego zaczerpnął Hieronim, pisząc o płaszczu, który Atanazy podarował Antoniemu, to oczywiście należałoby myśleć w pierwszym rzędzie o *Vita S. Antonii*<sup>78</sup> Nie posiadamy jednak

<sup>74</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 142-144: „Non debes, inquit, quaerere quae tua sunt, sed quae aliena. Expedi quidem tibi, sarcina carnis abiecta, Agnum sequi. Sed et caeteris expedi fratribus, ut tuo adhuc instituantur exemplo” Zwrot *sarcina [...] abiecta* pochodzi od Salustiusza (por. Sallustius, *Bellum Iugurthinum* 91, 2: „ibi castris leui munimento positis milites cibum capere atque, uti simul cum occasu solis egrederentur, paratos esse iubet, omnibus **sarcinis abiectis** aqua modo seque et iumenta onerare”).

<sup>75</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 144: „[...] perge, quaeso, nisi molestum est: et pallium quod tibi Athanasius episcopus dedit, ad obuoluendum corpusculum meum, defer” Począwszy od IV w. słowo *corpusculum* (dosłownie: „ciałko”, „małe ciało”) jest często używane w znaczeniu: „martwe ciało ludzkie” lub „ciało ascety” (por. np.: Hieronymus, *Vita S. Pauli* 12; Tenże, *Vita S. Hilarionis* 4, 1, 33, 1; Tenże, *In Matthaeum* 1, 2, 18; Eugippius, *Vita S. Seuerini* 40, 6; Gregorius Magnus, *Dialogi* 2, 32, 3).

<sup>76</sup> Por. Ph. Hoppenheim, *Symbolik und religiöse Wertung des Mönchkleides im christlichen Altertum*, Münster 1932, 51-57. Św. Hieronim nie używa tego symbolizmu w *Vita S. Pauli*; por. 6; 16.

<sup>77</sup> Por. 2 Krl 2, 1-15.

<sup>78</sup> Na temat Atanazjańskich płaszczy (szat) i odnośnie do źródeł pochodzących w tym przypadku od Cyników, por. P. Hamblenne, art. cyt., 229-231.

żadnej wzmianki w tym dziele o św. Pawle i o spotkaniu z nim św. Antoniego. *Vita S. Antonii* wspomina o różnych szatach Antoniego, które zostały rozdane jako relikwie po jego śmierci: dwie owcze skóry, zgrzebna tunika, materiał, na którym sypiał. Materiał ten podarował mu wcześniej św. Atanazy i jemu to właśnie teraz zostaje on oddany<sup>79</sup> Trudno jest jednak ustalić dokładnie przedmioty wymienione pomiędzy Atanazym, Pawłem i Antonim. Można przypuszczać, iż św. Atanazy podarował św. Antoniemu przynajmniej dwa płaszcze. Jeden z nich Antoni mógłby przynieść więc Pawłowi<sup>80</sup>, a drugi mógłby znajdować się w jego posiadaniu w chwili, gdy umierał. *Vita S. Antonii* nie mówi ponadto nic na temat pochodzenia innych szat św. Antoniego, a wśród nich - sukni Pawłowej, którą wziął po jego śmierci<sup>81</sup> Wydaje się jednak, iż można prościej wytłumaczyć losy szaty Atanazjańskiej podarowanej Pawłowi: jest to *topos*, który nie zwraca w tym względzie uwagi na bezwzględną wierność historyczną we współczesnym pojęciu.

Hieronim wskazuje na delikatność Pawła, który prosi, aby Antoni poszedł przynieść mu płaszcz, w tym celu, by oszczędzić mu cierpienia z powodu widoku jego zgonu<sup>82</sup> Tego jednak rodzaju powód prośby o płaszcz Atanazego nie wyklucza innego wytłumaczenia owego żądania: św. Paweł, będąc doskonałym pustelnikiem, pragnie zakończyć życie sam na sam z Bogiem, bez zbędnych świadków. Hieronimowe wytłumaczenie prośby Pawła nie wyklucza jednak całej symboliki związanej ze znaczeniem Atanazjańskiego płaszcza.

<sup>79</sup> Por. Athanasius, *Vita S. Antonii* 91.

<sup>80</sup> Św. Hieronim mówi o „płaszczu”, gdyż prawdopodobnie pozostaje pod bezpośrednim wpływem łacińskiego przekładu *Vita S. Antonii*, którego dokonał jego przyjaciel - Ewagriusz z Antiochii. Słowo bowiem *pallium* nie występuje w pierwotnym, anonimowym tłumaczeniu *Vita S. Antonii*. Por. Athanasius, *Vita S. Antonii* [wersio Euagrii Antiocheni] 91-92, PG 26, 971-974: „Vestimentorum autem meorum sit ista diuisio; melotem et pallium tritum, cui superiatio, Athanasio episcopo date, quod mihi nouum ipse detulerat; Serapion episcopus alliam accipiat melotem [...]. [...]. Legatarius autem Antonii benedicti, qui tritum pallium cum melote imperio eius meruerat accipere. Antonium in Antonii muneribus amplectitur, et, tamquam magna hereditate ditatus [...]”

<sup>81</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 16.

<sup>82</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 144-146: „Hoc autem beatus Paulus rogauit, non quod magnopere curaret, utrum tectum putresceret cadauer, an nudum (quippe qui tanti temporis spatio, contextis palmarum foliis uestiebatur), sed ut a se recedenti moeror suae mortis leuaretur” Warto tu podać wcześniejszy urywek, który także wskazuje na grzeczność i delikatność św. Pawła - *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 144: „Quamobrem, perge, quaeso, nisi molestum est [...]” Także owa grzeszność i delikatność są owocem miłostnego przebywania z Panem; drugi człowiek to - Chrystus!

Antoni pragnie wypełnić prośbę Pawła. Dostrzega bowiem w nim wielkiego świętego, który zna rzeczy ukryte<sup>83</sup>, w którym zamieszkuje Pan<sup>84</sup> Oddawszy więc mu korny pokłon i cześć, udał się do swojego klasztoru<sup>85</sup> Ileż głębi duchowej znajduje się w tym tak krótkim urywku *Vita S. Pauli!* Duchowi synowie św. Pawła powinni dostrzegać Pana w drugim człowieku i służyć mu. Konfesjonał powinien stać się domkiem pustelnika, który przebywa sam na sam z Panem obecnym w bliźnim.

Następuje opis spotkania Antoniego ze swoimi uczniami w klasztorze<sup>86</sup> Hieronim mówi tu o dwóch uczniach (*duo discipuli*). Być może chodzi tu o tych samych dwóch uczniów Antoniego, o których jest mowa we wstępie do *Vita S. Pauli*, podkreślającym całkowite pierwszeństwo Pawła wobec innych mnichów<sup>87</sup> Ci dwaj uczniowie zwracają się do św. Antoniego, nazywając go *pater*. Chodzi tu o zwrot techniczny zastrzeżony mistrzom życia duchowego. Pochodzi od aramejskiego słowa *abbâ*, które greka przeliterowała  $\alpha\beta\beta\alpha\varsigma$ , a koptyjski oddał przez *apa* lub *abba*. Wyrażenie to przeszło do zachodniego monastycyzmu w słowie

<sup>83</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 146: „Stupefactus ergo Antonius, quod de Athanasio et pallio eius audierat [...]”

<sup>84</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 146-147: „[...] quasi Christum in Paulo uidens, et in pectore eius Deum uenerans [...]” Na temat idei zamieszkania Boga w chrześcijaninie por.: B. Studer, *Divinizzazione*. w: A. Di Berardino (wyd.), *Dizionario patristico...*, dz. cyt., I 995-999; Tenze, *Homoiosis Theò*, w: tamże, II 1731-1732; R. Moretti, *Inabitazione*, w: E. Ancilli (wyd.), *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, Roma 1990, 1280-1296.

<sup>85</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 12, w: R. Degórski, dz. cyt., 147-148: „[...] cum silentio lacrimans, exosculatis eius oculis manibusque, ad monasterium quod postea a Saracenis occupatum est, regrediebatur” Saraceni zajęli klasztor Antoniego w roku jego śmierci - 356. Byli oni ludem koczowniczym Arabii (nazwa „Arabia” przeszła do łaciny z greki, która przetłumaczyła w ten sposób nazwę prowincji syryjskiej „Beth Arabayé” Saraceni byli znani w piśmiennictwie starożytnych Rzymian już od I w. przed Chrystusem. Słowem „Saraceni” określano w późnej starożytności wszystkie beduińskie szczyepy koczownicze, które żyły na pustkowiach półwyspu Synajskiego, Palestyny i Syrii.

<sup>86</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt., 149-150: „Tandem defatigatus et anhelus ad habitaculum suum confecto itinere peruenit. Cui cum duo discipuli, qui ei iam longaeuo ministrare coeperant, occurrissent dicentes: Vbi tamdiu moratus es, pater? respondit: Vae mihi peccatori, qui falsum monachi nomen fero”

<sup>87</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 1, w: R. Degórski, dz. cyt., 69-70: „Amatas uero et Macarius, discipuli Antonii, e quibus superior corpus magistri sepeliuit, etiam nunc adfirmant, Paulum quemdam Thebaeum principem rei istius fuisse, non nominis [...]”

„abbas” - opat<sup>88</sup>. W odpowiedzi na pytanie uczniów, gdzie tak długo Antoni przebywał<sup>89</sup>, święty wyznał swoją niskość względem Pawła<sup>90</sup>, przyrównując jego życie do dwóch wspaniałych protoplastów eremitów - Eliasza i św. Jana Chrzciciela<sup>91</sup>. Prorok Eliasza uważany był bowiem za przykład życia ascetycznego i wzór dla mnichów<sup>92</sup>. Natomiast św. Jan Chrzciciel, łącznik między Starym a Nowym Przymierzem, był także uważany za protoplastę pustelników, czy też w ogóle mnichów. Jest to postać wyjątkowa. Należy on do zbawczej ekonomii chrześcijańskiej<sup>93</sup>, ale uważany jest także za ostatniego i największego proroka Starego Zakonu, oraz za poprzednika Pańskiego. Także inne pisma patrystyczne ukazują św. Jana - Prekursora Pańskiego jako jednego z praojców mnichów<sup>94</sup>. Odpowiadając

<sup>88</sup> Por. np.: J.-M. Besse, *Abbé. Abbessé*, w: *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, I, Paris 1907, 39-42; A. de Vogüé, *La communauté et l'abbé dans la Règle de saint Benoît*, Bruges 1961; J. Gribomont, *Abbas*, w: *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, I, Roma 1974, 23-26.

<sup>89</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt., 150: „Vbi tamdiu moratus es, pater?”

<sup>90</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt., 150: „Vae mihi peccatori, qui falsum monachi nomen fero”

<sup>91</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt. 150: „Vidi Eliam, uidi Ioannem in deserto [...]”

<sup>92</sup> Por. np.: Tertullianus, *De monogamia* 8, 7; Methodius Olympius, *Symposium* 10, 3; Athanasius, *Vita S. Antonii* 7, 12-13; *Vita prima S. Pachonii* 2; Basilius, *Regulae fusius tractatae* 23; Hieronymus, *Commentarii in Ezechielem* 11, 35; Tenże, *Contra Ioannem Hierosolymitanum* 2; Tenże, *Epistula* 58, 5; Palladius, *Historia Lausiaca* 14, 4; Ioannes Cassianus, *Conlationes Patrum* 14, 4; 18, 6, 2; Tenże, *De institutis coenobiorum* 1, 1, 2. Św. Ambroży w dziele *De uideis* 1, 3, umieszcza Eliasza na pierwszym miejscu wśród proroków i jemu - jako pustynnemu ascecie, ubogiemu i dziewiczemu - poświęca dzieło *De Helia et ieiunio*. Odnośnie do Eliasza jako wzoru dla mnichów por.: B. Steidle, *Homo Dei Antonius. Zum Bild des „Mann Gottes” im alten Mönchtum* (= Studia Anselmiana, 38), Roma 1956, 162-165; *Le Saint Prophète Élie d'après les Pères de l'Église* (= Spiritualité orientale, 53), Abbaye de Bellefontaine 1992.

<sup>93</sup> Por. 1 K 7, 28.

<sup>94</sup> Por. np.: Hieronymus, *Vita S. Hilarionis* 1, 7, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 74: „Fecerunt hoc et maiores eorum quondam Pharisaei, quibus nec Iohannis eremus ac ieiunium nec Domini Salvatoris turbae, cibi potusque placuerunt”; Tenże, *Epistula* 22, 36, CSEL 54, 200: „[...] ad tertium genus ueniam, quos anachoretas uocant et qui de coenobiis exeuntes excepto pane et sale amplius ad deserta nil perferunt, huius uitae auctor Paulus, inlustrator Antonius et, ut ad superiore conscendam, princeps Iohannes baptista fuit”; Isidorus, *De ecclesiasticis officiis* 2, 16, PL 83, 794: „Huius [...] propositi in Evangelio Baptista Ioannes auctor extitit, qui eremum solus incoluit [...]. Iam deinde progeniti sunt conversationis huius nobilissimi principes: Paulus et Antonius, Hilarion, Macharius,

na pytanie uczniów, św. Antoni określa ponadto życie św. Pawła jako niebiańskie<sup>95</sup>, gdyż odznacza się ono nieprzerwaną łącznością z Bogiem i przyjaznym współżyciem ze zwierzętami i światem natury<sup>96</sup>

Św. Antoni śpieszy się, by powrócić z płaszczem Atanazjańskim do św. Pawła. Z tego powodu, by się nie spóźnić, nie chce szczegółowiej opowiedzieć uczniom o spotkaniu z wielkim Pawłem<sup>97</sup> Tę wielką chęć jak najszybszego zobaczenia św. Pawła uwypuklają zastosowane przez Hieronima figury retoryczne: „[...] **illum** sitiens, **illum** uidere desiderans, **illum** oculis ac mente complectens”<sup>98</sup> Jak można zauważyć, spotykamy tu dwie figury retoryczne, które się ze sobą zająwiają: anafora, która jest zbudowana z trzech zaimków *illum*, oraz asonans złożony z trzech imiesłów: *sitiens*, *desiderans*, *complectens*. Figury te więc podkreślają całkowitą pierwszoplanowość św. Pawła względem całej działalności Antoiniego.

---

caeterisque Patres, quorum exemplis per universum mundum adolevit sancta institutio monachorum” Co się tyczy komentarza do powyższych tekstów Hieronimowych, por. B. Degórski, *Święty Paweł Pierwszy Pustelnik w świetle tekstów patrystycznych*, „Studia Claromontana” 6 (1985) 122-125. 141-143.

<sup>95</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt., 150-151: „[...] uere in paradiso Paulum uidi”

<sup>96</sup> Por. także Hieronimus, *Vita S. Pauli* 7.

<sup>97</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 13, w: R. Degórski, dz. cyt., 151-152: „Rogantibusque discipulis, ut plenius quidnam rei esset exponeret, ait: Tempus loquendi et tempus tacendi” Jest to prawie dokładne przytoczenie słów *Koh* 3, 7. W oryginale jednak biblijnym zauważamy odwrócenie tych dwóch członów (czasowników) zdania. Hieronim posłużył się więc tym urywkiem Pisma świętego, podając go z pamięci. Świadczyć to może, iż Autor, pisząc *Vita S. Pauli Primi Eremitae*, przebywał na pustyni Chalkis, nie posiadając ze sobą tegoż tekstu biblijnego. Należy w tym względzie zauważyć, iż w *Vita S. Pauli* spotykamy nieliczne cytaty biblijne. Co więcej, znajdujemy w niej tylko jeden raz wyraźny cytat z Pisma świętego: „[...] ut scriptura ait: "Perfecta dilectio foras mittit timorem" [...]” (Hieronimus, *Vita S. Pauli* 9, w: R. Degórski, dz. cyt., 121). Także fakt, że przytaczane przez Hieronima w *Vita S. Pauli* teksty biblijne nie zgadzają się z Wulgatą, świadczyć może, iż *Vita S. Pauli* powstała przed tym Hieronimowym tłumaczeniem Pisma świętego (por. P. Hamblenne, art. cyt., 234). Warto tu dodać, iż przytaczany przez Hieronima urywek *Koh* 3, 7 wykorzystuje także inny pisarz monastyczny tegoż okresu - św. Jan Kasjan (por. Ioannes Cassianus, *Conlationes Patrum* 21, 12). Na temat wykorzystania *Księgi Koheleta* przez pisarzy monastycznych tegoż okresu por. B. Degórski, *I Libri sapienziali nella letteratura monastica delle origini (secc. IV-V)*, w: *Letture cristiane dei Libri Sapienziali. XX Incontro di studiosi dell'antichità cristiana, 9-11 maggio 1991 (= Studia Ephemeridis „Augustinianum”, 37)*, Roma 1992, 70. 82-83; Tenze, *L'elenco delle citazioni dei Libri sapienziali nella letteratura monastica del IV e V secolo*, „Roczniki Teologiczne” 40 (1993), z. 4, 140-146.

<sup>98</sup> Hieronimus, *Vita S. Pauli* 14, w: R. Degórski, dz. cyt., 152-153.

Podczas drogi powrotnej św. Antoni „[...] uidet inter angelorum cateruas, inter prophetarum et apostolorum choros, niueo Paulum candore fulgentem in sublime conscendere”<sup>99</sup> Mamy tu do czynienia z prawdziwym „pogrzebem” św. Pawła, który wstępuje do nieba, aby otrzymać wieczną chwałę. Trzeba dodać, że tego rodzaju opisy śmierci świętych spotykamy często w piśmiennictwie monastyczno-hagiograficznym<sup>100</sup> Widok ten jednak napełnił św. Antoniego bólem<sup>101</sup> Także i tu zauważyć można nic przewodnią Hieronimowego dzieła - wyższość Pawła nad Antonim. Ponadto słowa św. Antoniego wskazywać mogą na uprzywilejowanie przez niego życia cenobickiego. Paweł zaś - jak wynika z powyższego ustępu - umiera samotnie, czy raczej: kontynuuje swoją miłosną przygodę z Panem sam na sam - *solus cum Deo solo!*

Gdy zaś św. Antoni wszedł do Pawłowej jaskini, znalazł - zgodnie z przepowiednią Świętego - martwe jego ciało<sup>102</sup> Aż do ostatniej chwili życia Tebańczyk rozmawiał ze swym ukochanym Panem i Przyjacielem. Jego martwe ciało pozostaje niejako przez całą wieczność w tym geście modlitwy i chwały, w tym nieustannym *officium diuinum*, które Święty sprawuje już teraz w obecności Najwyższego, jak potwierdzają brzemienne w treść dalsze, podobne słowa: „[...] [Antonius] intellexit quod etiam cadauer sancti Deum, cui omnia uiuunt, officio gestus precaretur”<sup>103</sup> Duchowi dziedzice św. Pawła - paulińscy mnisi - pragną i w tym modlitewnym geście naśladować swego Świętego Patriarchę, modląc się w zakonnej celi na zakończenie dnia ze wzniesionymi ku górze rękoma<sup>104</sup>

Następuje krótki opis pogrzebienia ciała św. Pawła<sup>105</sup> Wolno sądzić, że Hieronim ukazuje przeciwko prądom gnostyckim, iż Antoni,

<sup>99</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 14, w: R. Degórski, dz. cyt., 154.

<sup>100</sup> Por. także Athanasius, *Vita S. Antonii* 60, 1-3; Rufinus, *Historia monachorum in Aegypto* 10; 16; 30; Beda, *Vita Cuthberti* 4.

<sup>101</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 14, w: R. Degórski, dz. cyt., 154-156: „Et statim in faciem procidens, sabulum capiti superiaciebat, plorans atque eiulans: Cur me, Paule, dimittis? Cur abis insalutatus? Tam tarde notus, tam cito recedis?”

<sup>102</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 15, w: R. Degórski, dz. cyt., 157: „[...] introgressus speluncam, uidet genibus complicatis, erecta ceruice, extensisque in altum manibus, corpus exanime. Ac primo, et ipse uiuere eum credens, pariter orabat”

<sup>103</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 15, w: R. Degórski, dz. cyt., 158.

<sup>104</sup> Por. *Constitutiones Ordinis S. Pauli Primi Eremitae. Directorium*, cap. 8. 3.

<sup>105</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 159-160: „Igitur obuoluto et prolato foras corpore, psalmis quoque ex Christiana traditione cantatis, contristabatur Antonius, quod sarculum, quo terram foderet, non habebat [...]”

grzebiąc zwłoki św. Pawła, zgodnie z chrześcijańskim zwyczajem śpiewa Psalm: Stary Testament bowiem został w pełni przejęty przez prawowiernych wyznawców Chrystusa. Mamy tu więc jeszcze jeden przykład na to, iż piśmiennictwo monastyczne posiada także wymiar doktrynalny<sup>106</sup>

Grzebiąc zwłoki Pawłowe, św. Antoni zauważa jednak, że nie posiada narzędzia potrzebnego do wykopania grobu. Nie wie więc, co począć; chce umrzeć razem z tym Chrystusowym „wojownikiem”<sup>107</sup> Znów przeto spotykamy tu ideę *militia Christi* wojowania dla Chrystusa<sup>108</sup> Całą trudność rozwiązują dwa łagodne lwy, które kopią łapami grób dla Pawła<sup>109</sup> Niektórzy uczeni podają jako źródło powyższego wydarzenia anegdoty klasyków starożytnych o oswojonych lwach<sup>110</sup> Wydaje się jednak, że źródłem jest tu Biblia, tym bardziej, że Hieronim mówi o lwach żyjących na pustyni, a więc zapewne dzikich. Opisane wydarzenie wskazuje na nadejście czasów mesjańskich, które już są antycypowane przez

---

<sup>106</sup> Por. także Hieronimus, *Vita S. Pauli* 8, w: R. Degórski, dz. cyt., 112-114: „[Antonius] baculo humum percutiens, aiebat: Vae tibi, Alexandria, quae pro Deo portenta ueneraris. Vae tibi, ciuitas meretrix, in qua totius orbis daemonia confluxere. Quid nunc dictura es?: Bestiae Christum loquuntur!” Aleksandria główny ośrodek nauk teologicznych, filozoficznych i filologicznych - była miastem bardzo bogatym i - co się z tym częstokroć łączy - rozwiązłym. Była ona stolicą kultury hellenistycznej, twierdzą pogaństwa i kolebką różnych prądów heretyckich. W powyższym urywku Hieronim ukazuje ją jako symbol pogaństwa i ostro potępia. Autor - posługując się owym dziwacznym stworem, który jednak wyznaje wiarę w Chrystusa - chce podkreślić bóstwo Pana i ukazać błędne stanowisko pogan. W powyższych słowach można także doszukać się polemiki przeciwko arianom, którzy nie wierzą we współistotność Syna względem Ojca. Spotykamy tu więc paralelizm z Atanazjańską *Vita S. Antonii*, gdyż także Biskup Aleksandrii wkłada w usta św. Antoniego wspaniałą przemowę przeciwko arianom (por. Athanasius, *Vita S. Antonii* 68-70; por. także *tamże*, 82; 86; 89).

<sup>107</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 160-161 „[...] fluctuans uario mentis aestu et secum multa reputans: Si ad monasterium reuertar, quadridui iter est, si hic maneam, nihil ultra proficiam. Moriar ergo, ut dignum est, et iuxta bellatorem tuum, Christe, ruens, extremum halitum fundam”

<sup>108</sup> Por. także Hieronimus, *Vita S. Pauli* 3.

<sup>109</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 161-165: „[...] duo leones ex interioris eremi parte currentes, uolantibus per colla iubis, ferebantur; quibus aspectis primo exhorruit [= Antonius], rursusque ad Deum mentem referens, quasi columbas uideret, mansit intrepidus. Et illi quidem directo cursu ad cadauer beati senis substiterunt, adulantibusque caudis circa eius pedes accubuere, fremitu ingenti rugientes, prorsus ut intellegeres eos plangere, quo modo poterant. Deinde haud procul coeperunt humum pedibus scalpere, harenamque certatim, unius hominis capacem locum effodere”

<sup>110</sup> Por. to, co na ten temat mówi P. Hamblenne, art. cyt., 231-232.

świętych<sup>111</sup> Przywrócony pokój mesjański, który dostrzegamy w opisie pogrzebu św. Pawła, jest wynikiem stałego zjednoczenia świętego pustelnika z Bogiem: nawet srogie lwy stają się wówczas łagodne jak gołębice! Jeśli chodzi o inne wytłumaczenie opisanego wydarzenia, to można przyjąć, że mamy tu do czynienia wprost z cudem<sup>112</sup> (jednym z nielicznych, które występują w *Vita S. Pauli*). Tak czy inaczej, cud ten jednak posiada korzenie biblijne<sup>113</sup>

Całość opisu związanego z lwami zamyka chwalba, którą zanosi Antoni do Chrystusa. Słowa Świętego są kontemplacją harmonii panującej w stworzeniach, stanu rajskiego, wszechmocnej opatrności Boga<sup>114</sup> Św. Antoni rozkazuje lwom, aby odeszły<sup>115</sup>, składa martwe ciało Pawła do grobu i przysypuje ziemią<sup>116</sup> Na drugi zaś dzień, uważając się za dziedzica duchowości św. Pawła, Antoni wziął tunikę, którą Pierwszy Pustelnik sam splótł był sobie z palmowych liści<sup>117</sup>

Nie dostrzegamy tu symbolizmu szat, który spotykamy w przypadku innych anachoretów: szaty ich były bowiem sporządzone ze skór zabitych, martwych zwierząt i w ten sposób oznaczały umieranie mni-

<sup>111</sup> Por. także Hieronimus, *Vita S. Pauli* 9 (wydarzenie dotyczące wilczycy).

<sup>112</sup> Por. P. Hamblenne, art. cyt., 231-232.

<sup>113</sup> Por. *Dn* 6, 17-25; 14, 31-42; 2 *Tm* 4, 17; *Hbr* 11, 33.

<sup>114</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 165-168: „Et statim quasi mercedem pro opere postulaturi [= leones], cum motu aurium, ceruice deiecta, ad Antonium perrexerunt, manus eius pedesque lingentes, ut ille animaduerteret benedictionem eos a se deprecari. Nec mora, et in laudationem Christi effusus, quod muta quoque animalia sentirent, ait: Domine, sine cuius nutu nec folium arboris defluit, nec unus passerum ad terram cadit [cfr *Mt* 10, 29], da illis sicut tu scis”

<sup>115</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 168: „Et manu annuens, ut abirent, imperavit” W geście tym przejawia się autorytet Antoniego (por. także Hieronimus, *Vita S. Hilarionis* 14, 4, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), dz. cyt., 106: „Et interim porrecta stabat manu”).

<sup>116</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 168-169: „[...] sancti corporis onere seniles curauit humeros, et deposito eo effossam, desuper humum congregans, tumulum ex more conposuit”. Słowa *tumulum conposuit* zaczerpnął Hieronim od Wergiliusza (por. *Aeneis* 7, 5-6: „At pius exsequiis Aeneas rite solutis, // aggere composito tumuli, postquam alta quierunt”).

<sup>117</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 169-170: „Postquam autem dies inluserat alia, ne quid pius heres ex intestati bonis non possideret, tunicam sibi eius uindicauit, quam in sportarum modum de palmae foliis sibi ipse texuerat [...]”

chów dla świata. Św. Paweł natomiast mógł korzystać tylko z palmy, która dostarczała mu pożywienia i surowca na odzienie<sup>118</sup>

Św. Antoni będzie nosił Pawłową tunikę tylko w dzień Wielkanocy i Zesłania Ducha Świętego<sup>119</sup> Autor chce tu podkreślić niezwykłą cześć i szacunek św. Antoniego nawet względem samej szaty Pawła, oraz radość, która płynie z możliwości jej noszenia. Święta Wielkanocy i Zesłania Ducha Świętego pojawiły się już u zarania Kościoła i przez pewien czas były jedynymi świętami w ciągu roku liturgicznego<sup>120</sup> Okres wielkanocny był bowiem zawsze uważany przez chrześcijan za czas największej radości wynikającej ze zwycięstwa Pana nad grzechem i śmiercią. Pierwsi mnisi zaprzestawali nawet w tym okresie spełniać czyny pokutne i przerywali post. Dla przykładu: św. Hilarion w uroczysty dzień Wielkanocy obcinał sobie włosy<sup>121</sup>

Dobiega końca opis życia św. Pawła. Św. Hieronim umieszcza teraz stosunkowo długie zakończenie<sup>122</sup> Jest ono bardzo ważne, gdyż sta-

<sup>118</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 6, w: R. Degórski, dz. cyt., 93: „Cibum et uestimentum palma praebebat”

<sup>119</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 16, w: R. Degórski, dz. cyt., 171: „[...] diebusque solemnibus Paschae uel Pentecostes semper Pauli tunica uestitus est”

<sup>120</sup> Odnośnie do dziejów i ważności tych świąt por.: M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, II, Milano 1955, 206-242; W. Rordorf, *Pasqua. Il contenuto teologico della festa. La celebrazione della festa*, w: A. Di Berardino (wyd.), *Dizionario patristico...*, dz. cyt., II 2691-2695; V. Loi, *Pasqua. Controversia pasquale*, w: tamże, II 2695-2697; R. Cantalamessa, *La Pasqua della nostra salvezza. Le tradizioni pasquali della Bibbia e della primitiva Chiesa*, Torino 1984<sup>3</sup>; V. Saxer - F. Cocchini, *Pentecoste*, w: A. Di Berardino (wyd.), *Dizionario patristico...*, dz. cyt., II 2751-2753; P. Sorci, *Mistero pasquale*, w: *Nuovo Dizionario di Liturgia*, Roma 1984, 883-903; J. Castellano, *Pentecoste*, w: E. Ancilli (wyd.), dz. cyt., 1928-1931; B. Neunheuser, *Pasqua*, w: tamże, 1882-1886.

<sup>121</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Hilarionis* 4, 2, w: A.A.R. Bastiaensen (wyd.), 82: „Capillum semel in anno die Paschae totondit”

<sup>122</sup> Na temat zakończenia Hieronimowej *Vita S. Pauli* por.: B. Degórski, *Epilogi „Żywotów” mnichów IV wieku - retoryka i teologia*, „Dissertationes Paulinorum” 7 (1994) 105-121; Tenze, *Gli epiloghi delle Vitae monastiche del IV secolo: fra retorica e teologia*, w: *La narrativa cristiana antica: codici narrativi, strutture formali e schemi retorici. XXIII Incontro di studiosi dell'antichità cristiana, Roma, 5-7 maggio 1994*, Istituto Patristico „Augustinianum” (= *Studia Ephemeridis „Augustinianum”*, 50), Roma 1995, 193-209; Tenze, *Le tematiche teologiche delle tre Vitae geronimiane*, w: M. Starowieyski (wyd.), *The Spirituality of Ancient Monasticism. Acts of the International Colloquium held in Cracow-Tyniec 16-19th November 1994. Specialized Contributions* (= Pontificia Academia Theologica Cracoviensis, Facultas Theologica, *Studia*, IV/1), Tyniec-Cracow 1995, 187-194-195; Tenze, *Święty Hieronim i jego „Żywoty” mnichów*, w: M. Starowieyski (wyd.), *Duchowość starożytnego monastycyzmu. Materiały z Międzynarodowej Sesji Naukowej*,

nowi klucz do zrozumienia całości *Vita*. Warto więc bliżej przyjrzeć się temu urywkowi, albowiem obfituje on w cenne dla duchowości paulińskiej pouczenia.

Zakończenie „Żywotu Pawła” rozpoczyna się słowami *Libet in fine opusculi...*<sup>123</sup> W całym epilogu w wyjątkowy sposób uwidacznia się piękno łacińskiego stylu Autora. Jest on wytworny, bogaty w figury retoryczne, ale jednocześnie zwięzły. Także i ta ostatnia cecha zwięzłość, krótkość - spełnia wymóg starożytnej retoryki: „breuitas” - tekst powinien być zwięzły, aby przyciągać uwagę słuchaczy i nie nudzić ich dłużyznami. Pierwsza część zakończenia, obejmująca cały rozdział XVII, to *reprehensio*, w której przejawia się chęć dogłębnego przeniknięcia umysłów czytelników i skierowania ich ku najwyższym wartościom ducha:

„Sed e contrario, illi pauperculo paradisis patet, uos auratos gehenna suscipiet. Ille Christi uestem, nudus licet, seruauit; uos uestiti sericis indumentum Christi perdidistis. Paulus uilissimo puluere opertus iacet resurrecturus in gloriam; uos operosa saxis sepulchra premunt cum uestris opibus arsuros”<sup>124</sup>

*Reprehensio* zbudowana jest w formie *interrogatio* skierowanej do bogaczy, jakby to do nich tylko odnosiło się samo dzieło, jakby tylko do nich skierowana była nauka dotycząca ubóstwa, jakby tylko oni znajdowali się w niebezpieczeństwie zatury w ognistej gehennie. Na pierwszym zaś miejscu ukazuje się św. Paweł pozornie biedny, w rzeczywistości jednak posiadający wszystko, co potrzebne<sup>125</sup>, i w końcu otrzymujący wieczne dziedzictwo<sup>126</sup>

Następują teraz trzy kolejne *interrogationes* znajdujące się w tejże samej *reprehensio*. Celem ich jest uwydatnienie opłakanego losu bogaczy, których kresem jest wieczne potępienie. Autor podkreśla to już w pierwszych słowach za pośrednictwem *epembasis* (poprzez wielokrotne powtó-

Kraków-Tyniec, 16-19 listopada 1994. Wykłady otwarte (= Pontificia Academia Theologica Cracouiensis, Facultas Theologica, Studia, IV/2), Tyniec-Kraków 1995, 95-96.

<sup>123</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 172.

<sup>124</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 175-177.

<sup>125</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 173: „[...] huic seni nudo quid umquam defuerit?”

<sup>126</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 175-176: „[...] illi pauperculo paradisis patet [...]. Paulus uilissimo puluere opertus iacet resurrecturus in gloriam [...]”

rzenie słowa *parcite*). *Epembasis* - silniejsza od zwykłej *iteratio* - walnie przyczynia się do uzyskania efektu narastania, wzrostu błagania bogaczy, aby się opamiętali. Sam zaś tekst nabiera przez nią wyjątkowej podniosłości. Hieronim stosuje tu jednak pewną domieszkę ironii: „**Parcite**, quaeso uos, **parcite** saltem diuitiis quas amatis. Cur et mortuos uestros auratis obuoluitis uestibus? Cur ambitio inter luctus lacrimasque non cessat? An cadauera diuitum nisi in serico putrescere nesciunt?”<sup>127</sup>

Wyjątkowy skutek wywołują ostatnie słowa epilogu. Urywek ten posiada innego odbiorcę, do którego Hieronim się zwraca: podczas gdy wcześniej kierował słowa do bogaczy, to teraz odnosi się bezpośrednio do czytelnika, zwierając się, iż nie wahałby się wybrać zniszczonej tuniki św. Pawła - bogatej świętością cnotliwego i pokutniczego życia - w miejsce królewskich purpur wraz z ich królestwami: „[...] multo magis eligeret tunicam Pauli cum meritis eius, quam regum purpuras cum regnis suis”<sup>128</sup> Zestawienie licej szaty Pawła z bogactwami królów jest hiperboliczne, gdyż zachodzi tu wyraźny kontrast pomiędzy tymi rzeczywistościami. Wolno jednak twierdzić, że nie mamy tu do czynienia z hiperbolą w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż Hieronim naprawdę obrał św. Pawła za wzór swego pustelniczego życia.

Klasycznym jest końcowe żądanie skierowane przez Autora do czytelnika, by o nim pamiętał. Żądanie to, aczkolwiek nie pozbawione piękna literackiej formy, jest pełne szczerości: „Obsecro, quicumque haec legis, ut Hieronymi peccatoris memineris [...]”<sup>129</sup>

### 3. Zakończenie

Dobiega końca *Vita S. Pauli*. Opisane w niej wydarzenia zgodne są z zamiarem Autora ukazania wyższości św. Pawła względem Wielkiego Antoniego. Uczeni widzą tu swoistego rodzaju „konkurencję”, jaką czyni Hieronim „Żywotowi św. Antoniego” (*Vita S. Antonii*)<sup>130</sup>

Zamiar Hieronima jest czysto duchowy. Znajomość Atanazjańskiego „Żywotu św. Antoniego” (*Vita S. Antonii*) oraz jego szybkie rozpowszechnianie się w dopiero co zapoznanym z monastycyzmem

<sup>127</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 177.

<sup>128</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 18, w: R. Degórski, dz. cyt., 179-180.

<sup>129</sup> Hieronymus, *Vita S. Pauli* 18, w: R. Degórski, dz. cyt., 178-179.

<sup>130</sup> Por. J. Gribomont, *Le traduzioni. Girolamo e Rufino*, art. cyt., 225; B. Degórski, *I manoscritti delle biblioteche di Roma...*, art. cyt., 301-303; A.A.R. Bastiaensen, *Jérôme hagiographe*, w: G. Philippart (wyd.), *Hagiographies*, I, Turnhout 1994, 115.

wschodnim środowisku łacińskim, podsunęły mu temat dzieła. Prawdziwe jednak jego natchnienie pochodzi niewątpliwie z pustelniczego życia, które wiódł Hieronim. To więc entuzjazm płynący z doświadczenia Boga na pustyni kształtował pierwsze Hieronimowe dzieło, dostarczając mu swoistego i niepowtarzalnego kształtu do tego stopnia, że stało się ono przynajmniej tak sławne - a może nawet bardziej? - jak poprzedzające je dzieło św. Atanazego.

Czynnik budujący jest więc najodpowiedniejszym kluczem do lektury „Żywotu św. Pawła Pierwszego Pustelnika”. Chodzi tu jednak o zbudowanie przeżywane osobiście przez Autora i wzmocnione wspaniałymi postaciami pustelników. Składniki historyczne samej *Vita* są znikome, szczegóły z życia bohatera - nieliczne<sup>131</sup>. Niemniej jednak dzieło jest bogate właśnie z tego względu, że obfituje w duchowość i namacalną świętość.

W tej perspektywie nabierają szczególnego wyrazu różne wydarzenia opisane w dziele, które podczas zwykłej, suchej, historycznej lektury *Vita* zdają się być puste i bezsensowne. Każdy zaś urywek Hieronimowego utworu rozwija jakieś cenne zagadnienie monastyczne.

Pierwszym wielkim poruszonym tu tematem jest sama pustynia. Wiadomo, że jest ona miejscem niejednoznacznie przedstawianym przez tradycję biblijną i że w podobny sposób ukazuje ją piśmiennictwo monastyczne. Z jednej strony stanowi ona uprzywilejowane miejsce spotkania z Bogiem, stając się koniecznym warunkiem do znalezienia wewnętrznej ciszy potrzebnej do rozmyślania nad własną rzeczywistością. Zażyłość i przyjaźń z Bogiem, które udaje się mnichowi uzyskać dzięki pomocy pustyni, utkane są nie tylko z modlitwy i chwalby Boga, ale przede wszystkim ze stałego trwania w Jego obecności. Mnich czuje obok siebie swego Pana, zna go i wie, że i On go zna. Kocha Go i wie, że jest przez Niego kochany. Temu Bogu, który jest jego Zbawicielem, mnich nie waha się pokazać własnej słabości. Nagość, będąca klasycznym składnikiem piśmiennictwa i ikonografii monastycznej, jest znakiem nicości, ubóstwa, które mnich ze szczerością ukazuje Bogu, oczekując od Jego opatrności wszystkiego, co jest mu potrzebne dla życia zarówno ciała jak i ducha. Mnich jest niezachwianie pewny, że troska o swe dzieci i chęć ich zbawienia jest główną cechą Boga chrześcijan. Z tego powodu asceta otrzymuje wszystko od Boga; wystarczy tylko wezwać Jego imienia, aby zo-

---

<sup>131</sup> Odnośnie do opinii uczonych na temat historyczności św. Pawła z Teb por. A.A.R. Bastiaensen, *Jérôme hagiographe*, art. cyt., 110-119.

stać wyzwolonym od jakiegokolwiek niebezpieczeństwa<sup>132</sup> Istotą monastycyzmu jest więc zjednoczenie z Bogiem, które wyraża się poprzez całkowite zawierzenie Jego miłości.

Pustynia jest jednak miejscem przebywania także złych duchów, miejscem buntu przeciwko Bogu, miejscem opuszczonym, miejscem bezpłodnym, na którym nie ma życia. Mnich wybiera zatem to nieprzyjazne miejsce nie tylko po to, by oddalić się od świata, lecz także i przede wszystkim, aby zanieść Boga do tych najbardziej opuszczonych i ciemnych zakamarków, aby w ten sposób uświęcić każdy zakątek ziemi, wprowadzając weń pierwotną, zakłóconą przez grzech jedność. Zszpecona grzechem człowieka natura zostaje w ten sposób przywrócona do swego piękna dzięki pokornemu i miłosnemu poddaniu się mnicha swemu Stwórcy. Zwierzęta, które licznie pojawiają się w „Żywocie Pawła”, aczkolwiek budzące przerażenie, okazują się przyjaciółmi mnichów, pomagają im, jak to czynią np. dwa lwy, kopiące grób dla ciała św. Pawła<sup>133</sup> I nie tylko zwierzęta: także i postacie z pogańskiej mitologii – Satyry i Fauny – wskazują drogę czcigodnemu starcowi Antoniemu, prosząc go, aby modlił się za nie do Pana – wyraźny symbol poddania pogan prawdziwemu i jedynemu Bogu<sup>134</sup>

Szczególnie cenne jest samo zakończenie *Vita S. Pauli*. Jest ono pełne pięknych figur stylistycznych. Dzięki tym wyszukanyom formom stylistycznym wyłania się główny temat utworu: potępienie niegodziwego bogactwa i pochwała ubóstwa. Głównym zamiarem dzieła – uwidocznionym poprzez zastosowane figury literackie – jest więc *contemptus mundi*, to znaczy – ucieczka od grzesznego świata, która jawi się nawet jako jedyna droga do świętości; ubóstwo, które jest pogardą bogactwa; podziw względem ubogiego Pawła, który stanowi jednocześnie potępienie bezbożnych bogaczy. Opuszczenie ze względu na miłość Boga wszystkiego, co świat może ofiarować (purpury królewskie, drogocенności, wytworne szaty), jest tematem występującym często już w Nowym Testamencie. Staje się on jednak jednym z głównych składników życia mniszego. W

---

<sup>132</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 7, w: R. Degórski, dz. cyt. 100-101: „[...] conspicatur hominem equo mixtum [...]. Quo uiso, salutaris impressione signi armat frontem [...]”; *tamże*, 8, w: Tenże, 107-108: „Et hoc adtonitus expectaculo, [Antonius] scutum fidei et loriam spei bonus proeliatir arripuit”; *tamże*, 16, w: Tenże, 162-163: „[...] quibus aspectis [= leonibus] primo exhorruit, rursusque ad Deum mentem referens, quasi columbas uideret, mansit intrepidus”

<sup>133</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 16.

<sup>134</sup> Por. Hieronymus, *Vita S. Pauli* 8.

„Żywocie św. Pawła” zagadnienie odrzucenia bogactw wysuwa się prawie na pierwszy plan. Dzieło rozpoczyna się bowiem od ukazania wyrzeczenia się przez Pawła własnych bogactw jako wstępny warunek osiągnięcia świętości<sup>135</sup>, a kończy się potępieniem bogactw jako takich<sup>136</sup>. Hieronim dokonuje tego, posługując się antytezą między znikomą wartością przemijających bogactw tego świata, a bezcenną i wieczną wartością ubóstwa i wyrzeczeń Pawłowych. Tajemnica życia mniszego polega na oderwaniu się od ludzkich środków ubezpieczających i całkowitym powierzeniu się Bogu; na oderwaniu się od ziemskiego życia po to, aby wieść o wiele piękniejsze Boże życie. Można by to wyrazić także przy pomocy słowa „mądrość”: to, o co zabiegają ludzie powodowani zwykłą ich mądrością, nie ma znaczenia w oczach tego, który pielęgnuje prawdziwą mądrość - życie zgodne z wolą Boga. Nieskażony eremityzm, przeżywany przez pierwszego pustelnika Pawła, jest dla św. Hieronima świadectwem chrześcijańskiego „szaleństwa”, polegającego na odrzuceniu światowych, materialnych wartości.

Inwektywa przeciwko bogaczom i pochwała ubóstwa mają za cel podkreślenie roli opatrności Bożej. Ona to towarzyszy opisowi dziejów św. Pawła, przeciwstawiając się zbytkom bogaczy: „[...] huic seni nudo quid umquam defuerit?”<sup>137</sup>. Św. Hieronim wychwala ubóstwo jako odpowiedź na miłość Boga, który troszczy się o swoje dzieci, i jako radosne doświadczenie Jego bliskości.

Temat ubóstwa-opatrności jest do tego stopnia bliski Autorowi, iż stanowi zasadniczą treść samego dzieła. Należy więc odczytać *Vita S. Pauli* w świetle jej zakończenia, które jawi się jako klucz do jej właściwego zrozumienia: jest nim wezwanie do radykalnego pozostawienia całego naszego *humanum*, by zupełnie przyłgnąć do umiłowanego nade wszystko Boga. W tym temacie ubóstwa-opatrności zawarta jest tajemnica mniszego życia: trzymanie się z dala od ludzkich środków bezpieczeństwa po to, by bez reszty powierzyć się troszczącemu się o nas i kochającemu nas Przyjacielowi; poniesienie życia grzesznego, by żyć *solus cum Deo solo*: w Nim, dzięki Niemu i z Nim. To właśnie stanowi istotę pustelnicstwa, którą przekazuje nam *Vita S. Pauli*.

<sup>135</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 4-5.

<sup>136</sup> Por. Hieronimus, *Vita S. Pauli* 17-18.

<sup>137</sup> Hieronimus, *Vita S. Pauli* 17, w: R. Degórski, dz. cyt., 173.

IL VALORE DELLA *VITA S. PAULI PRIMI EREMITAE* DI GIROLAMO  
PER LA SPIRITUALITÀ DELL'ORDINE DEI PADRI PAOLINI

Riassunto

Cercando le radici della spiritualità dell'Ordine di San Paolo Primo Eremita, l'Autore dell'articolo analizza la *Vita S. Pauli Primi Eremitae* di san Girolamo: l'opera patristica che costituisce, senza dubbio, il primo ed il più importante testo su cui si basa la spiritualità del suddetto Ordine.